

Gertruda Mieszkańca i jej Manuskrypt

Relacja Bóg - człowiek w świetle *Modlitewnika*

Bóg jest miłującym człowieka Ojcem. Dobroć i miłosierdzie wyznaczają Boże odniesienia do nas¹. Z tego powodu Bóg nie *czyni* nam według naszych grzechów, gdyż wtedy zasługivalibyśmy tylko na karę. Tymczasem człowiek powołany został nie tylko do bojaźni Bożej, lecz i do miłości Boga. Bóg zaś - będąc ucieczką grzesznych - pochyla się nad każdym człowiekiem, wysłuchuje go i odpuszcza mu grzechy. Człowiek, dla swojej poprawy, otrzymuje od Boga prawdziwą pokorę i prawdziwą miłość.

Gertruda prosi o cnoty teologiczne, dary Ducha Świętego oraz łaskę uczynkową. Właśnie w ramach tej łaski Bóg pomaga człowiekowi w walce z wrogami, wśród których największy jest *wróg odwieczny*, czyli szatan. Bóg może także uczynić człowieka *mężnym i stałym* wobec nieprzyjaciół, a ich knowania *w niewecz obrócić*; może usunąć zasadzki, utrapienia i uciski, w skutek czego *rozwesela serce* człowieka.

Człowiek *rodzi się dobry*, grzech jednak naruszył naturę ludzką, czyniąc ją *nieszczęśliwą*. Chrystus jednak pochyla się nad człowiekiem i wynosi go do chwały. Dlatego człowiek - żalując za grzechy i wyznając je Bogu - zasługuje na obecność Chrystusa

Gertruda - wiedząc, że grzechy oddalają od Chrystusa - z żalem wyznaje:

*Odrzuciłam bowiem, Panie, słodkie jarzmo Twoje,
a nałożyłam na kark swój twarde i żelazne łańcuchy grzeszników;
„Odrzuciłam ciężar Twój lekki”²,
a zamiast niego osli kamień na swojej nieszczęsnej szyi uwiesiłam³.*

Ponadto Gertruda wierzy, że grzechy osłabiają człowieka, a także, iż wrogowie ranią człowieka ze względu na jego grzechy. Człowiek między innymi dlatego pragnie wyzwolić się z grzechów, których już samo wspomnienie pali *prawdziwym ogniem*. Do tego wszystkiego ludzie potrzebują pomocy Boga i Bóg tej pomocy nie odmawia. Rozpoczyna się wtedy współpraca człowieka z Bogiem, której dokonywanie się w człowieku będziemy śledzili.

Rozważmy modlitwy księżnej kijowskiej z punktu widzenia jej odnoszenia się do Boga. Zastosujemy do tego tradycyjny podział na modlitwy uwielbienia, dziękczynienia, prześlągania i prośby. Zwracano już uwagę na samą formę modlitw Gertrudy: zwykle *incipit* modlitwy, mający postać wezwania osób Boskich lub świętych, ma charakter uwielbienia. W przypadku Boga uwielbienie to wyrażone jest jakimś tytułem; w przypadku świętych autorka zwykle opisuje jakieś wydarzenie, związane z osobą świętego, i do tego wydarzenia nawiązuje w swojej prośbie. Z tego powodu w modlitewniku znajdujemy tylko trzy teksty, które są w całości modlitwami uwielbienia, przy czym dwa z nich stanowią pochwałę Matki Bożej.

Charakter modlitwy uwielbienia ma więc stosowana w *Modlitewniku* suplikacja (trishagion): *Święty Boże, Święty Mocny, Święty a Nieśmiertelny*, czy wezwanie: *Panie Święty, Ojczy wszechmogący, wieczny Boże*. Reprezentatywny dla tego rodzaju modlitwy jest w manuskrypcie tekst nr LXV:

*Chwała Ojcu, który nas uczynił,
Chwała Synowi, który nas uzdrowił,
Chwała Duchowi Świętemu, który nas odnowił.
Chwała Ojcu niezrodzonemu,
który swojego własnego Syna nie oszczędził
wydając [Go] za nas, grzeszników.
I Synowi Jego Jednorodzonemu,
który był posłuszny Ojcu aż do śmierci.
I Duchowi Świętemu,
który przychodzi do ludzi w językach ognistych,
aby oświecić cały rodzaj ludzki i zwrócić do prawdziwego światła,
Bogu niech będą dzięki,*

¹Modl. II.

²Por. Mt 11,30.

³Modl. LVIII, 31-34.

Gertruda Mieszkańca i jej Manuskrypt

*chwała i wesele,
sława i dziękczynienie,
część i władanie nie mające końca,
Świętej Trójcy i niepodzielnej jedności:
Bogu wielkiemu,
niezmierzonemu,
wiecznemu i niebieskiemu,
który jest wszechmocny i cudowny,
sławny oraz chwalebny,
dobry i łaskawy
oraz godny wszelkiej chwały.
„Jak było na początku
[teraz, i zawsze, i na wieki wieków].
Chwała Tobie, Trójco, równa, jedna Boskości,
przed wszystkimi wiekami teraz i na wieki wieków⁴. Amen”.*

Zwróćmy uwagę na budowę modlitwy. Najpierw jest wstęp, zapowiadający jej charakter, potem swoiste uzasadnienie chwały osób Trójcy Świętej. Część środkowa stanowi rozbudowaną pochwałę Trójcy Świętej, a akapit zamykający modlitwę jest jakby podsumowaniem całego tekstu.

Najbardziej uwielbianą osobą Trójcy Świętej jest Jezus Chrystus, tak jak np. w modlitwie LVII:

*Panie Jezu Chryste!
który [jesteś] i Synem Człowieczym - ze względu na uniżenie,
i Synem Boga - w majestacie;
stałeś się człowiekiem między ludźmi,
został Ci przez prześladowców nadany przydomek przyjaciela celników i grzeszników,
[który] przyjąłeś jako konieczny z powodu naszej niedoli,
ponieważ wielu, przez słodycz Twojego łagodnego ducha,
od błędu do siebie, najłaskawszy Panie, nawróciłeś.*

W modlitwie LI jest jeszcze bardziej podkreślone człowieczeństwo Chrystusa.

Matka Boża uwielbiana jest najbardziej wszechstronnie. Zasadą jej chwały w *Modlitewniku* jest Chrystus. Fakt ten najbardziej czytelny jest w litanii (tekst nr CI). Oto jej fragment:

*Święta i chwalebna,... najmilsza Bogu ze wszystkich niewiast.
Chwałą Cię wszystkie duchy anielskie,
których Króla zrodziłaś z Twego dziewiczego łona.
Chwali Cię poprzędnik Chrystusa,
ze wszystkimi patriarchami i prorokami,
i niewinnymi męczennikami
i innymi sprawiedliwymi,
których Syn Twój odwiedził w Otchłani,
i stamtąd uwolnił swoją Boską mocą.
Tobie składają dzięki wszyscy święci,
którzy przez chwalebłą śmierć Twój Syna wybawieni od śmierci wiecznej
już doznają szczęścia wiekuistej niebieskiej ojczyzny. (...)
Ten, którego świat nie ogarnia objęło Twoje łono
i który świat ogarnia ogarnięty był Twoim łonem.
A panujący nad niebem i ziemią
przez trzydzieści lat - jako syn - poddany był posłuszeństwu Matce.*

Podkreślano już, że dla Gertrudy, źródłem chwały Matki Bożej jest Chrystus. Warte uwagi są też biblijne inspiracje tych modlitw. „Wstęp” modlitwy XXXVI jest przywołaniem pozdrowienia anielskiego (Łk 1,28; 42), a cytowana modlitwa setna stanowi opis życia Maryi przetykany anielskim pozdrowieniem

⁴Antyfony używana w liturgii ku czci Trójcy Przenajświętszej.

Gertruda Mieszkańca i jej Manuskrypt

zdrowaś. Brygida Kürbis widzi tu inspirację akatystem – greckim hymnem o Bogurodzicy⁵. W przypadku innych świętych Gertruda daje jeszcze dłuższe uzasadnienie ich chwały. Możemy się z tego zorientować w znajomości przez autorkę ówczesnej hagiografii.

Najrzadziej pojawia się na kartach modlitewnika dziękczynienie. Jest nim wprost tylko fragment modlitwy XLVI:

*Dzięki Ci składam, wszechmogący Boże Ojczy,
który byłeś łaskaw strzec mnie tej nocy⁶.*

Jest to podziękowanie za opiekę Opatrzności Bożej. W modlitwie LXV Gertruda dziękuje za dzieło stworzenia i odkupienia oraz za zesłanie Ducha Świętego, a w przytoczonej modlitwie do Matki Bożej mówi, że wszyscy święci dziękują Maryi za to, że stała się Matką Odkupiciela. Wydaje się, że Gertruda uważała za rzecz niestosowną dziękować Bogu za to, za co Go wysławia lub jedno i drugie utożsamiała.

Modlitwy przebłagania wyrażają żal za grzechy i stanowią prośby o odpuszczenie win własnych i cudzych. Odwołuje się Gertruda w tej sprawie do miłosierdzia Bożego, do łagodności Chrystusa oraz powołuje się na wstawiennictwo świętych. Motywem odpuszczenia grzechów - nawet wtedy, gdy prosi o to całą Trójcę Świętą, a szczególnie Ducha Świętego - jest *miłość Twojego świętego Ciała [Panie Jezu Chryste], które jest tu przez prezbitera błogosławione oraz miłość świętego Krzyża, na którym zostało ono umęczone⁷*. Najczęściej jednak Gertruda wprost prosi samego Chrystusa o odpuszczenie grzechów. Modlitwy te są też często prośbami o jakieś szczególne łaski, związane ogólnie z sakramentem pokuty. Np. w modlitwach LIV i LV prosi o *pamięć grzechów*. Teksty LVI i LXXII to prośby o *dobry koniec*. Prosi więc w nich autorka o łaskę uświęcającą i łaski uczynkowe, związane z tzw. warunkami sakramentu pokuty. Oprócz modlitw za siebie, Gertruda błaga też *za tych, za których postanowiliśmy zanosić modły, których obecny świat dotąd zatrzymuje w ciele albo przyszyły przyjął już jako pozabawionych ciał⁸*.

Tekst nr LXVII jest piękną modlitwą przebłagalną za syna. Znajdujemy też w manuskrypcie kilka modlitw za zmarłych. A wszystkie z wymienionych tu elementów modlitwy przebłagalnej znajdujemy w tekście nr 71⁹.

Większa część modlitw księżnej Gertrudy to modlitwy błagalne. Przedmioty prośb można ująć w kilka grup, a same prośby podzielić na te, które są skierowane wprost do Boga oraz te, które też wprawdzie kierują się do Boga, lecz przez pośrednictwo aniołów i świętych. Bardziej nas jednak w tym miejscu interesują rzeczy, o które autorka prosi:

1) Opieka Opatrzności Bożej jest bardzo często przedmiotem prośb Gertrudy; albo więc w sposób ogólny poleca Bogu siebie samą, albo wszystko, co jej dotyczy, albo też prosi o jakieś szczególne łaski, np. o obronę. Za przykład takiej prośby może służyć modlitwa XIX:

*Panie Jezu Chryste,
„w cieniu Twoich skrzydeł chron mnie przed obliczem nieprzyjaciół,
którzy mnie ranią¹⁰ ze względu na moje grzechy.
Chron mnie, Panie, od nich wszystkich...¹¹.*

Gertruda prosi też o pokój z bliźnimi, o zjednoczenie całej ludzkości. Błaga o opiekę nad synem; uważa, że opiekę tę mogą także sprawować aniołowie i święci.

2) Łaska uświęcająca niezbędna jest do zbawienia, dlatego autorka *Modlitewnika* prosi o wyznaczenie celu życia tak, aby to życie *podobało się* Bogu. Prosi o pomoc w dokonaniu *działa* godnego

⁵ *Modlitwy Księżnej Gertrudy z Psalterza Egberta w Cividale*, tł. B. Kürbis, Kraków 1998, 207.

⁶ W: 1-2.

⁷ Modl. XXXI, 2-4.

⁸ Modl. LXXXIII 6-8.

⁹ Według numeracji z edycji M. H. Malewicz i B. Kürbis. Ten tekst jednak obejmuje – jak się wydaje – kilka modlitw: LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV.

¹⁰ Ps 16,8; 9.

¹¹ W: 1-3.

Gertruda Mieszkańca i jej Manuskrypt

tytułu *chrześcijanki* albo mówi wprost: *otwórz wargi moje, kieruj czynami, słowami, myślami, abym spędziła dzień w Twojej woli*. W modlitwie XXVIII mówi zaś: *uczyni nas posłusznymi Twoim przykazaniom*¹². Prosi ponadto o rozmaite szczegółowe laski: o złagodzenie złych skłonności, o przeżycie dnia w świętej służbie Bożej, o czas pokuty i o dobry koniec. Gertruda często błaga Boga o różne laski doczesne, takie jak zdrowie, zwycięstwo syna, ochronę dla króla, pokój i dobroć wśród bliźnich, uwolnienie od udręk i nieszczęść. W wielu modlitwach pojawia się też prośba o odsunięcie szatana i niedopuszczenie kuszenia diabelskiego.

3) Autorka *Modlitewnika* bardzo często prosi o dary Ducha Świętego. Prośby o cztery z nich można w jej tekstach wyraźnie zidentyfikować.

O dar bojaźni Bożej Gertruda prosi wprost: *Błagam Cię, Panie Boże wszechmogący, abys umieścił we mnie Twoją miłość i bojaźń Bożą*¹³. Jednocześnie prosi o owoce tego daru: *Wzbudź we mnie pokutę i oplakiwanie moich grzechów*¹⁴. Owocem tego daru jest także pokora, tak często i mocno akcentowana na kartach manuskryptu księżnej kijowskiej. Gertruda zna też wady, przeciwstawiające się darowi bojaźni Bożej. Prosi na przykład w modlitwie LXI: *niech mnie nie unosi grzech pychy*¹⁵. Owocem tego daru jest też żal za grzechy - niezbędny warunek sakramentu pokuty. Gertruda prosi o ten żal, błagając w licznych modlitwach o *zmiękczenie serca, o krynicy leż*. Wiąże się to zawsze z sakramentem pokuty.

Prośbę o dar umiejętności ujawnia modlitwa XLIII:

*Gdy rano wstanę, spiesz do mnie Panie
i kieruj czynami moimi, i moimi słowami, i moimi myślami,
abym dzień przeżyła w Twojej woli*¹⁶.

Podobna prośba zawarta jest w modlitwie LXVI: *skieruj codzienne czyny moje do dobra*¹⁷. Gertruda prosi też o owoce tego daru, czyli *dobroć i łagodność* oraz *dobre i uczciwe obyczaje*. Prosi też o owoce tego daru, jak *stusznym zmysł, mocna nadzieja, prawość*.

O dar męstwa zdaje się nasza autorka błagać Boga w dwóch modlitwach. W modlitwie LXI uprasza, aby Bóg uczynił ją wytrwałą w spełnianiu Jego woli, a w modlitwie VI wstawia się o *męstwo i stałość* dla króla.

Dar rozumu jest najbardziej pożądanym przez Gertrudę darem Ducha Świętego. Prosi ona wprost:

*...daj mi..., abym po umartwieniu wad i rozkoszy oraz pragnień ciała
nauczyła się pobożnie, czysto i trzeźwo, szczerze i pokornie
żyć w lekkim jarzmie Twojej najłagodniejszej i najspokojniejszej służby...*¹⁸.

Błaga też o łaskę zrozumienia istoty Boga. Nie ma wątpliwości, że chodzi tu o dar Ducha Świętego, gdyż Gertruda pisze:

*Panie Jezu Chryste,
...oświeć serce moje światłem Twojego Ducha Świętego,
abym przez Twoją łaskawość zasłużyła stać się uczestnikiem tych, co służą Tobie właściwie*¹⁹.

¹² W. 12.

¹³ Modl. XCVII 1-2.

¹⁴ *Tamże*, 3.

¹⁵ W. 15: Ne me spiritus superbi extollat.

¹⁶ W. 8-10.

¹⁷ W. 3: ...et dirige actus meos cotidie in bono.

¹⁸ Modl. LXIV 4-7: ...ut mortificatis viciis et voluptatibus et desideris carnis discam pie, caste, sobrie, sincere et humiliter vivere sub leni iugo Tuae pacatissimae et quietissimae servitutis;

¹⁹ LVII 1,10-11.

Gertruda Mieszkańca i jej Manuskrypt

Dar ten ma spowodować to, aby autorka chętnie i dobrze służyła Bogu, pamiętała naukę Bożą, pamiętała też swoje grzechy i wielkość Boga, czyniła wolę Najwyższego i aby w końcu została doprowadzona do raju.

4) Gertruda prosi też o konieczne cnoty:

*Boże Abrahama - bądź mu bronią cnoty! AMEN
Boże Izaka - bądź mu hełmem zbawienia!
Boże Jakuba - bądź mu tarczą niezwyciężoną,
przeciwko wszystkim nieprzyjaciółom jego, widzialnym i niewidzialnym!²⁰*

Blaga o roztropność, mówiąc do Boga: *ucz mnie, co powinnam czynić albo co dobrego powiedzieć, co przemilczeć*²¹. Najczęściej jednak prosi o cnotę łagodności i pokój (uważany za skutek cnoty i daru mądrości). W modlitwie VII łączy łagodność z miłosierdziem, a pokój ze zbawieniem. W modlitwie LXI zaś mówi:

*Blagam niezmierną łagodność Twoją, Panie Boże wszechmogący,
abyś we mnie biednej raczył przygotować coś jako miłą Tobie ofiarę*²².

5) Gertruda prosi także o obecność samego Chrystusa, co nazywa się łaską uświęcającą. Na znajomość przez nią tej problematyki wskazuje prośba o *łaskę Trójcy Świętej*²³ lub wprost *Święty Boże, uświęć mnie*²⁴. Obecność Boga w istocie duszy ludzkiej sprawia posiadanie przez człowieka cnót teologicznych, które są cnotami wlanymi. Nasza autorka prosi o *pragnienie prawdziwej miłości, o prawdziwą wiarę, słuszną nadzieję i czystą miłość*²⁵. W innym miejscu prosi o mocną nadzieję, *słuszny zmysł i nadzieję mocną*²⁶. Często także prosi tylko o miłość względem Boga i bliźniego.

Relacja Gertrudy do Boga buduje się na łasce Bożej. Gertruda nie ma nawet cienia wątpliwości, że człowiek o własnych siłach nie jest w stanie nawet westchnąć do swego Stwórcy i Zbawiciela. Nasza Autorka więc prosi o wszystko Boga i zdaje się mieć świadomość, że otrzymuje łaski, o które się zwraca. Jej dialog z Bogiem zdradza duże zaprzyjaźnienie, niemal współzycie z Bogiem. Tym można tłumaczyć niezwykłą bezpośredniość Gertrudy, niekiedy natarczywość, sprawiającą wrażenie, że chce ona narzucić swoją wolę Bogu.

²⁰ Modl. VII 38-41.

²¹ Modl. XCVII 12-13.

²² Modl. LXI 1-2.

²³ Modl. II 14.

²⁴ Modl. XLVII 21.

²⁵ Modl. CVIII 32.

²⁶ Modl. LXXIV 5.